

Krótko...

PRZEBYWAJĄCY w Chinach i pięciodniowa wizyta oficjalna sekretarza generalnego ONZ — Kuru Waldheim, kontynuowała w niedzielę rozmowy z ministrem spraw zagranicznych CHRE — Chi Peng-fejem.

PRZED uzgodnionym wycofaniem się, żołnierze indyjscy przystąpili do rozminowywania terenów pakistańskich, zajętych podczas wojny grudniowej z ub. roku.

W TOKIO rozpoczął się XX Międzynarodowy Kongres Psychologów. W jego obradach uczestniczy ponad 2.400 uczonych z 54 krajów.

...z dalekopisu

Cena 50 gr

# echo

## KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 189 (8371)

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 14 sierpnia 1972 r.



Z okazji 28 rocznicy zwycięskiej bitwy I Brygady Panczernej LWP im. Bohaterów Westerplatte, w niedzielę 13 bm. w Studziankach (powiat Kozienice) odbyła się patriotyczna manifestacja miejscowej ludności, wojska oraz licznie przybyłych młodzieżowych sztafet turystycznych. Pod pomnikiem upamiętniającym walkę żołnierzy polskich i radzieckich złożono wieńce i wianki kwiatów. N/z: fragment pomnika przed którym zaciągnięto wartę honorową.  
CAF — Szyperko — telefon

Po wykładach na Szlak Kopernikowski

## Młodzież polonijna opuszcza ławy Uniwersytetu Jagiellońskiego

Spotkanie z I sekretarzem KW PZPR — J. Klasą

Dzisiaj rano 200 uczestników III Wakacyjnego Kursu Kultury i Języka Polskiego dla młodzieży polonijnej otrzymało z rąk rektora UJ prof. dr Mieczysława Klimaszewskiego dyplomy ukończenia kursu. Uroczystość w auli Collegium Maius zakończyła naukowy program „wakacyjnej szkoły” dla młodzieży polonijnej; we wtorek młodzi Amerykanie, Kanadyjczycy, Anglicy, Francuzi, Belgowie i Szwajcarzy wywodzący się z polskich rodzin wyjadą na dwutygodniową wycieczkę po Polsce, zwiedzą Warszawę a potem miejscowości związane z postacią Mikołaja Kopernika.

Wczoraj uczestnicy III Wakacyjnego Kursu Kultury i Języka Polskiego spotkali się w klubie UJ „Nowy Zaczek” z I sekretarzem KW PZPR

Józefem Klasą, który wyczerpująco odpowiadał na liczne pytania dotyczące głównie spraw polskiej polityki zagranicznej, problematyki społecznej i gospodarczej.

W III Wakacyjnym Kursie Kultury i Języka Polskiego uczestniczyło 270 osób, w tym grupa działaczy polonijnych starszego pokolenia, którzy zakończyli swój pobyt w Krakowie przed tygodniem. Dodaj-

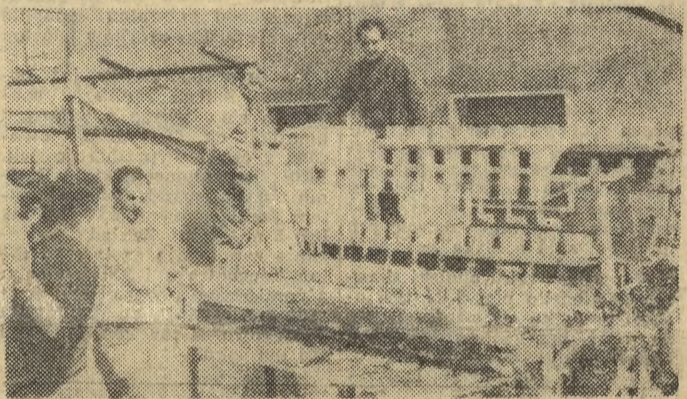
my, że obok Uniwersytetu Jagiellońskiego organizatorem Kursów Kultury i Języka Polskiego dla Polonii zagranicznej jest Towarzystwo Łączności z Polonią zagraniczną „Polonia” oraz fundacja: Kościuszkowska w Stanach Zjednoczonych i Reymontowska w Kanadzie.

## Trzęsienie ziemi w Jugosławii

Aparaty sejsmograficzne, zainstalowane w Jugosławii, zarejestrowały w niedzielę trzęsienie ziemi o dość silnym natężeniu, którego epicentrum znajdowało się 400 km na południe od Belgradu na granicy Macedonii z Grecją i Bułgarią. Na razie brak informacji o jego skutkach.

DZIS RANO Z TELEFOTO

Mieszkaniec włoskiego miasta Pescara — Gavino Agostone skonstruował i opatentował maszynę, która... produkuje gotowe do jedzenia spaghetti. Do urządzenia wlewa się wodę, makę, parmezan i sos pomidorowy, aby po kilku minutach otrzymać 150-200-gramowe porcje spaghetti lub inny rodzaj pikantnej „pasty”. Wynalazkiem zainteresowało się już kilka firm włoskich. Na zdjęciu: autor wynalazku (w środku, z lewej) sprawdza z technikami działanie maszyny.



# Na nowym osiedlu „Lotnisko” wyrósł pierwszy budynek — największy dom mieszkalny w Krakowie

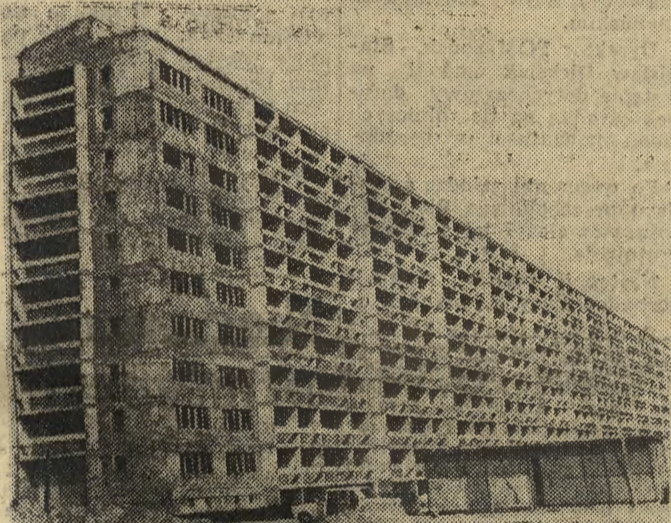
Ani się spostrzeżliśmy, jak na pierwszym wydzielonym obszarze dawnego lotniska w Krakowie-Czyżynach wyrósł pierwszy — i to tak ogromny — budynek mieszkalny. W lipcu ub. roku rozpoczęto tu przygotowania, a w miesiąc potem montaż pierwszego obiektu. Dziś jest on już gotowy w stanie surowym, trwają

prace wykończeniowe. Pierwszy dom mieszkalny (11-kondygnacyjny), którym zainicjowano budowę nowoczesnego, rozległego osiedla Lotnisko — jest największy z dotychczas wzniesionych w Krakowie: 15 klatek schodowych, 1.665 izb, czyli ponad pół tysiąca mieszkań.

Generalnym wykonawcą te-

go domu — olbrzymia jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta. Po otrzymaniu założeń techniczno-ekonomicznych przejęło ono na siebie wszelkie obowiązki związane z dostawą dokumentacji, materiałów, podjęło się nadzoru inwestorskiego.

Kiedy przyszły użytkownik (tj. Spółdzielnia „Hutnik”, której członkowie zamieszkają w tym domu — otrzyma klucze do mieszkań? Wg harmonogramu kompleks składający się z 9 klatek schodowych miał być gotowy w 1973 r., pozostały w 1974 r. Nowohuckie PBM zadeklarowało  
(Dokończenie na str. 2)



11-kondygnacji, 15 klatek schodowych, 1.665 izb — największy krakowski budynek mieszkalny wyrósł na os. Lotnisko.

Fot. LECH KLECZEK

## Czekamy na listy

# „ZAKŁĘTE REWIRY”

Spróbujmy wspólnie znaleźć odpowiedź na pytanie dlaczego jest źle z naszą gastronomią. Co należy zrobić, aby przestała być obiektem ciągłych utyskiwań? Jakie przyczyny składają się na powodzenie ajencyjnych zakładów gastronomicznych, a jakie na chlerlawość uspołecznionych? Dlaczego jednym może się opłacać, a innym przynosi deficyt?

Z tymi pytaniami zwracamy się do naszych Czytelników. Liczymy, że wypowiedzą się również na ten temat przedstawiciele gastronomii uspołecznionej i prywatnej. Kiedy nświadomimy sobie przyczyny, łatwiej będzie szukać środków zaradczych.

Do dnia 25 bm. oczekujemy listów na powyższy temat. Nasz adres: Wiślna 2 „Zakłęte rewiry”.

## Krakowscy grotolazi na dnie świata

# Wyprawa do Saint Pierre Martin zakończyła się pełnym sukcesem

Dopiero teraz dotarła do nas kartka z pozdrowieniami od uczestników krakowskiej wyprawy do najgłębszej jaskini świata Saint Pierre Martin w Pirenejach. — Piszą oni, że zakończyła się ona wspaniałym sukcesem

sportowym, pierwszą od chwili odkrycia jaskini w 1950 roku przejściem całego jej systemu, od najwyższej potężnego wejścia do samego dna na głębokości 1380 m.

Wprawdzie apetyty szesnastu krakowskich grotolazów, którzy zdecydowali się na zaatakowanie Saint Pierre Martin były początkowo o wiele większe — zamierzali oni zejść jeszcze niżej, jako że ma ta jaskinia jeszcze niezbadane studnie — to jednak przejście całego systemu głębiny, pełnego trudnych do pokonania korytarzy, rzek, wodospadów, świadczy o znakomitym przygotowaniu naszych speleologów, świetnej kondycji i stawia ich wyczyn w rzędzie najpoważniejszych osiągnięć w sporcie jaskiniowym.

Jak wnioskujemy z daty stempla pocztowego na karcie przysłanej do redakcji, krakowscy grotolazi stanęli na „dnie świata” w dniu 2 lub 3 sierpnia.

Gratulujemy pięknego wyczynu!

## Nauka języków obcych w pociągu

Szkola wieczorowa dla dorosłych w Helsingør w Danii zarządziła porozumienie z tamtejszą dyrekcją kolei państwowych w sprawie prowadzenia kursów języków obcych w... pociągu kursującym między Helsingør a København.

Pociąg ten otrzyma dodatkowy wagon, w którym mieszkańcy Helsingør udają się codziennie rano do pracy w stolicy Danii i powracając do domów, będą mogli w czasie 50-minutowej podróży uczyć się pod kierunkiem lektorów języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego.

Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem w wielu miastach duńskich i prawdopodobnie zostanie wprowadzony na innych trasach.

**UTRO** pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyczu. Zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. Wiatry północne. Temperatura dnem 22-23 st., nocą 15-18 st. C.

## Niedziela w muzeach

# Jak co roku w sezonie wakacyjnym rekordy popularności bije Wawel

Wczorajsza niedziela nie była ani specjalnie upalna, ani słoneczna, sprzyjała raczej niedalekim spacerom i przechadzkom

W Pawilonie Wystawowym BWA, gdzie ostatni dzień czynna była ekspozycja IV Międzynarodowego Biennale Grafiki duży ruch. Zwiedzających jest sporo i w bardzo różnym wieku, młodych (ok. 7 lat) i zupełnie poważnych. O dziwo, właśnie osób w wieku dalekim do młodzieńczego było więcej. A więc współczesna sztuka, o której tak często się mówi, że nie jest zrozumiała dla starszego pokolenia wydaje się budzić jego niemałe zainteresowanie.

W sobotę 12 bm. opustoszały ulice wielkich miast, których mieszkańcy wyjechali na weekend. N/z: ta sama ulica Via del Mare w Rzymie zatłoczona zwykle pojazdami (u góry) i w sobotnie popołudnie (u dołu).  
CAF — AP — telefon

Zupełnie innym typem ekspozycji jest wystawa obrazująca dzieje Rynku krakowskiego, mieszcząca się w podziemiach  
(Dokończenie na str. 2)

## Ze świata

W NIEDZIELĘ wieczorem ogłoszone zostało sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima, o działalności tej organizacji w ciągu ostatniego roku. We wstępie do tego obszernego dokumentu Kurt Waldheim zwraca uwagę na osiągnięte ostatnio zachęcające postępy na rzecz odprężenia w stosunkach między wielkimi mocarstwami i stwierdza, że jest to niezmiernie doniosłe wydarzenie historyczne.

SILY zwyciężące w Wietnamie południowym zaatakowały w niedzielę rano amerykańską bazę wojskową w Long Binh, w odległości 25 km na północny wschód od Sajgonu. Eksplozowały tam wielkie składy amunicji, a nad miastem wznosił się wysoki słup ognia i dymu. Zacięte walki toczą się nadal na tzw. froncie północnym Wietnamu południowego, w rejonie miasta Quang Tri i na zachód od Hue.

NAPIĘCIE w Irlandii Północnej w dalszym ciągu nie słabnie. W nocy z soboty na niedzielę znaleziono w Belfastie zwłoki dwóch osób cywilnych. W wyniku eksplozji min, rannych zostało również czterech żołnierzy brytyjskich.

## Ślady starożytnej cywilizacji Kazachstanu

Nie znane dotąd ślady starożytnej cywilizacji odkrył w środkowym Kazachstanie zespół archeologów pod kierownictwem kandydata nauk M. Kadyrbajewa. Wzdłuż trasy kanału Karaganda Dżekżagan znaleziono liczne przedmioty kultury materialnej, których wiek oszacowano na 3,5 tys. lat.

Na odkrytych emmentaryzku znaleziono zdobione ornamentami naczyńa gliniane, nóż z brązu, lustro, paciorki, drobne przedmioty z brązu i ze złota. Świadczy one o dużym mistrzostwie i smaku artystycznym starożytnych rzemieślników.



Gospodarska wizyta

## Kazimierz Barcikowski gościł w woj. krakowskim

W sobotę przebywał na terenie województwa krakowskiego z-członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski. Przedmiotem jego szczególnego zainteresowania były problemy inwestycyjne w przemyśle rolno-spożywczym. Prawidłowa realizacja inwestycji w tej dziedzinie ma wydatnie poprawić w najbliższym czasie zaopatrzenie ludności w mięso, wędliny, wyroby mięsne, płeczywo i inne artykuły spożywcze.

Kazimierz Barcikowski spotkał się z kierownictwem KW PZPR w Krakowie, oraz odwiedził budującą się Fabrykę Ostonek Białkowych w Makowie w pow. suskim.



## Zwiększone dostawy przetworów warzywnych

W wielkopolskich przetwórnictwach trwa szczyt produkcyjny. Załogi trzech wódzów: w Pudliszkach, Kolinie i Międzychodzie zapewniają zgodnie, że w bieżącym roku obfitym w warzywa, przerabia się rekordowe ilości groszku, fasoli oraz pomidorów. Np. Pudliszki mają już prawie 1700 ton groszku w puszkach, z tego 80 procent w półkilogramowych, najbardziej poszukiwanych opakowaniach. W Międzychodzie z kolei, gdzie przerabia się dziennie 40 ton warzyw, wyprodukowano dotychczas m. in. 400 ton dżemów oraz półfabrykatów, które jesienią w postaci gotowych wyrobów w ilości 2000 ton trafią do detalu. Z owoców wyprodukowano już 450 ton nektarów. Międzychód przerabia ponadto dziennie 10 ton ogórków i 16 ton fasoli.

Do przerobu weszły już pomidory. Załoga Pudliszek spodziewa się zebrać z własnych plantacji ok. 10 tys. ton owoców, z czego wyprodukuje ok. 1600 ton koncentratu. Najmniejszych puszek z koncentratem pomidorowym (0,17 kg) ma być 5 milionów. Zakłady w Kolinie zamierzają dostarczyć 670 ton koncentratu i 300 ton soku z pomidorów a w ramach akcji „20 miliardów” wyprodukują dodatkowo 30 ton koncentratu i 100 ton soku.

Coraz popularniejsze są wieloosobowe wyprawy samochodowe i autobusowe do Azji i na Bliski Wschód. 10 bm. z Amsterdamu wyruszyła pomalowanym kolorowo autokarem w podróż do Azji 24-osobowa grupa młodych ludzi z różnych krajów Europy. N/z: załadunek bagażu do autobusu.

## Konferencja prasowa ministra handlu USA

Minister handlu USA, Peter Peterson, wystąpił na konferencji prasowej, na której omówił swoją podróż do Związku Radzieckiego i rozmowy, jakie przeprowadził z radzieckimi osobistościami oficjalnymi. Moim zdaniem — powiedział minister — osiągnęliśmy w Moskwie poważny postęp, chociaż „niektóre problemy są dość skomplikowane”. Stwierdzając, że „obie strony rozmawiały bardzo poważnie”, p. Peterson oświadczył: „Sądzę, że możemy osiągnąć cel wytyczony przez prezydenta, a mianowicie — zakończyć przed upływem br. opracowywanie też wszechstronnego układu handlowego ze Związkiem Radzieckim”.

Minister handlu USA opowiedział również o swym spotkaniu z Leonidem Breżniewem i dodał, że przedstawił prezydentowi USA szczegółowe sprawozdanie z rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR. W odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy, czy jego wizyta w ZSRR miała jakikolwiek związek z problemem wietnamskim, p. Peterson oświadczył, że „takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione” i że „tematu tego nie poruszano ani razu”. Całą uwagę skupiliśmy na próbach rozwiązania problemów gospodarczych i handlowych — wyjaśnił on.

## Napad na bank

## Łupem padło 120 tys. funtów

Siedmioosobowa szajka dokonała ostatnio napadu na filię banku „Barclays” w Wembley, niedaleko Londynu.

Napad, w wyniku którego skradziono 120 tysięcy funtów, odbył się tak szybko, że nikt z pracowników banku nie zdążył dać sygnału alarmowego.

Scotland Yard rozpoczął natychmiast szeroko zakrojoną akcję poszukiwawczą.

W NIEDZIELE, podobnie jak w dni powszednie, od świtu do nocy trwała wycieczka praca przy sprzącie zbóż. Główny ciężar żniw przesunął się obecnie do województw północnych i zachodnich, gdzie do skoszenia pozostało jeszcze wiele hektarów zbóż.

POGODNA sierpnowa niedziela sprzyjała wypoczynkowi. Zakłady pracy dołożyły starań aby ich pracownicy spędzili niedzielę jak najlepiej. Zorganizowane własnymi autobusami liczne wycieczki do zakładowych ośrodków wypoczynkowych, w odwiedzinach do dzieci na koloniach oraz na wypoczynku nad wodą i do lasu.

## Z KRAJU

W GDANSKU zakończył się „Jarmark Dominikański”, impreza handlowo-rozrywkowa o przeszło 700-letniej tradycji. Była ona od tygodnia największą atrakcją Trójmiasta.

W DNIACH od 5-12 września obradować będzie w Polsce międzynarodowa konferencja, poświęcona podsumowaniu dotychczasowych wyników oraz omówieniu aktualnego stanu badań nad twórczością Josepha Conrada, w związku z 50 rocznicą śmierci tego znakomitego pisarza.

TRWAJA prace przy budowie Zamku Królewskiego. Obecnie pracuje tutaj 340-osobowa załoga o wysokich kwalifikacjach. Od chwili rozpoczęcia robót przy rekonstrukcji Zamku w kwietniu 1971 r. w różnorodnych pracach na terenie placu budowy wzięło społecznie udział 27 tys. osób z kraju i zagranicy.

## Nowi rektorzy krakowskich uczelni

(Dokończenie ze str. 1)

na — prof. dr hab. Antoni Fajferek.

Wyższa Szkoła Pedagogiczna — prof. dr Zenon Moszner, prorektorzy: doc. dr Bolesław Faron i doc. dr Tadeusz Zięta.

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego — prof. dr Stanisław Panek.

Akademia Sztuk Pięknych — doc. Marian Konieczny.

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna — Władysław Krawowski.

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna — prof. Krzysztof Penderecki.

# Premier P. Jaroszewicz na ziemi ciechanowskiej

W uwolnieniu naszego rolnictwa, w rozwijaniu produkcji roślinnej i hodowlanej wiodącą rolę spełniają Państwowe Ośrodki Maszynowe, wnoszące na wieś postęp techniczny, świadczące rolnictwu wielorakie usługi.

Jednym z nich jest POM w Sońsku, pow. Ciechanów, którego 390-osobowa załoga doskonale zna swoje obowiązki i coraz lepiej wypełnia powierzone jej zadania. Od lat znajduje się ona wśród najlepszych załóg POM-owskich; w 1969 r. zdobyła miano „Zakładu Pracy Socjalistycznej”, a w 1970 r. zwyciężyła w międzyzakładowym współzawodnictwie, zdobywając sztafetu przechodni prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

W ubiegłym roku załoga powtórzyła ten sukces.

12 bm., z okazji powtórnego zdobycia sztafetu odbyła się w Sońsku uroczystość, na którą przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz — wraz z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Mieczysławem Jagielskim, I sekretarzem KW PZPR Kazimierzem Rokoszewskim, ministrem rolnictwa Józefem Okuniewskim i przewodniczącym Prezydium warszawskiej WRN Zbigniewem Zielińskim.

Dyrektor POM-Sońsk, Stanisław Oleksiak omówił na wstępie dotychczasowy dorobek ośrodka na tle rolniczych zadań powiatu i województwa.

Po wręczeniu żałodze sztafetu przechodni Piotr Jaroszewicz złożył jej serdeczne gratulacje.

Następnie premier odwiedził rozbudowujący się ośrodek o-

raz inne jego obiekty produkcyjne i socjalne, w tym szkołę przyzakładową.

## Na nowym osiedlu «Lotnisko»

(Dokończenie ze str. 1)

jednak, iż postara się o skrócenie tych terminów. Już teraz gwarantuje ono, że pierwszy kompleks gotowy będzie jeszcze w bież. roku. Być może uda się też ukończyć i drugi kompleks, jeśli nie staną temu na przeszkodzie trudności kadrowe. Trzeba dodać, że budową domu-olbrzymia kieruje sprawnie i operatywnie, z ramienia PBM Nowa Huta Bronisław Basiński.

Równocześnie wyrastają w tym rejonie dalsze trzy domy (11-kondygnacyjne, 5-klatkowe), liczące w sumie 1.611 izb mieszkalnych. Mają być ukończone w roku przyszłym. Równie zasługującym na uznanie jest tutaj kierownik Czesław Kostyla.

W sąsiedztwie domów mieszkalnych, obserwujemy podjęcia przygotowania do ostęcia montażu budynku szkoły podstawowej. Fundamenty są już położone. Instaluje się właśnie obok nich, tory, na które wjedzie dźwig. 1 września br. ma on podać brygadowi montażowemu — pierwsze elementy budowlane. Nauka w tej pierwszej szkole nowego osiedla rozpocznie się już 1 września 1973 r. Jeszcze w bież. roku ruszy też budowa pawilonu handlowego. (bp)

## Niedziela w muzeach

(Dokończenie ze str. 1)

kościółka św. Wojciecha. Z przyjemnością zauważyliśmy, że cieszyła się ona w niedzielne przedpołudnie ogromnym powodzeniem nie tylko przybyszów z innych miast i cudzoziemców, ale i krakowian. Żadne muzeum, ani wystawa nie może oczywiście poszczycić się w okresie wakacyjnym taką frekwencją jak Wawel. Wczoraj do godz. 14 komnaty zamku odwiedziło ponad 3 tys. osób.

Nieporównanie mniejszy ruch zwiedzających zaobserwowaliśmy w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego, choć przecież czynne są tu aż trzy ciekawe ekspozycje, dużo większym zainteresowaniem cieszy się natomiast galeria malarstwa polskiego w Sukiennicach, do której zazwyczaj rodzice prowadzą nieco starsze dzieci.

Chodząc po krakowskich muzeach w niedzielne przedpołudnie, z niejakim zaniemowieniem, że wiele z nich, mimo niewątpliwie atrakcyjności nie cieszy się zbyt wielkim zainteresowaniem zwiedzających.

Dziwi to tym bardziej, że sezon turystyczny w pełni. Być może ogromna, zastłona, „muzealna”, sława Wawelu przytępia inne muzea, być może także że w programie zwiedzania Krakowa przyjeżdżających doń wycieczek zbyt rzadko planuje się odwiedzenie innego, poza Wawelem muzeum. A przecież wiedza o tym mieście kogoś, kto je odwiedza nie powinna na Wawelu i krakowskim Rynku się kończyć. (e)

## W „Lajkoniku”

36 — 35 — 49 — 2 — 14, dod. 38

Karolinka

38, 25, 9, 5, 22, dod. 42.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-33, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

## Opolski skansen coraz popularniejszy

Muzeum wsi opolskiej w Opolu-Bierkowicach, w którym zgromadzono zabytki wiejskiego budownictwa drewnianego, staje się coraz popularniejsze. W ciągu jednego dnia przewijają się przez skansen około 400 osób, w tym liczni turyści zagraniczni. Szczególnie atrakcyjne obiekty to chałupy wiejskie wraz z wyposażeniem oraz XVIII-wieczny młyn wodny, pochodzący ze wsi Siołkowice w pow. opolskim.

W spaceru dworskim na terenie skansenu turyści mogą obecnie obejrzeć dwie interesujące wystawy. Czynną jest ekspozycja prezentująca pokłosie konkursu na projekty ludowej twórczości pamiątkarskiej oraz wystawa rysunków dziecięcych „Dawna wieś opolska”.

W zeszłym roku opolski skansen odwiedziło ponad 15 tys. osób; wszystko wskazuje na to, że w br. liczba zwiedzających będzie dwukrotnie wyższa.

# Międzynarodowy Kongres Reklamy w Poznaniu

W dniach od 14 do 17 września br. — w okresie Jesiennych Targów Krajowych — odbędzie się w Poznaniu Międzynarodowy

Kongres Reklamy. Udział w Kongresie zapowiedziało 300 specjalistów z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Uczestnicy obrad omówią m. in. formy współdziałania przemysłu i handlu w upowszechnianiu informacji o towarze, problemy kadry dla reklamy, rolę agencji reklamowych i reklamę w miejscu sprzedaży. Międzynarodowemu spotkaniu towarzyszyć będą różnego rodzaju imprezy. M. in. zorganizowana zostanie wystawa plakatu reklamowego, przegląd filmów reklamowych, wystawa czasopism specjalistycznych oraz międzynarodowy konkurs na najlepszą ekspozycję towarów w witrynach poznańskich sklepów.

„Związek Radziecki — pisze moskiewski korespondent PAP w odpowiedzi na ankietę pt. „Za granicę — bez zaskoczeń” poleciłbym wszystkim zmotoryzowanym turystom choćby ze względu na niezwykle niskie ceny doskonałej benzyny”.

Tą korespondencją z Moskwy oraz korespondencją z NRD zamykamy dziś cykl „Za granicę — bez zaskoczeń”. Jej celem było zorientowanie wybierających się na urlop za granicę kraju w aktualnych cenach najbardziej podstawowych usług i artykułów.

## DROGIE KONIAKI — TANIA BENZYNA

W ZSRR jeden nocleg w campingu lub motelu — pisze red. Zb. Suchar z Moskwy — kosztuje od ok. 2,50 do 3,50 rb., hotele są droższe. Najtańszy pokój 1-osobowy kosztuje ok. 4-5 rb., zazwyczaj jednak cudzoziemcy otrzymują pokoje po 10-12 i więcej rb. za dobę (jest to specjalna taryfa, bowiem obywatele ZSRR płacą taniej). Śniadanie można zjeść już za 50 kop. — 1 rb. Obiad o średnim standardzie — za 1,20-2,00 rb., kolację za 1 rb. Dość tanie są artykuły żywnościowe. Np. 200 g masła — 66 kop., kg cukru — 90 kop., litr mleka — od 30 kop., kg sera twardego — 2-3 rb., kg twarogu — od 1 rb., kg pomido-

## ZWIĄZEK RADZIECKI — NRD

# Ile kosztuje wycieczka za granicę?

70 kop., paczka herbaty — 38 kop., 10 dkg kawy — 45 kop., ciastko tortowe — 15 kop., porcja lodów — od 9 do 28 kop., puszka szprotkę czy sardynkę 60-70 kop. (konserwy rybne już od 30 kop.). Drogie są natomiast słynne radzieckie koniaki: 1/2 l koniaku kosztuje od 8 do p. 20 rubli.

Przy rozmowach miejscowych wrzucą się do automatu 2 kop., przy automatycznych połączeniach międzymiastowych wrzucą się 15 kop. i co parę minut ponawia tę czynność, aby rozmowa się nie przerwała. B. tanio rozmawia się z Polską — 35 kop. za minutę, Telegramy — 10 kop. plus 3 kop. za każde słowo. Korespondencja — 3 kop. za kartkę pocztową, a list 4 kop. (zwykły).

Reasumując, myślę, że przy

niewygórowanych potrzebach można śmiało tutaj przeżyć dzień (wikt plus nocleg) za jakieś 7-8 rb. Związek Radziecki poleciłbym też zmotoryzowanym turystom choćby ze względu na niezwykle niskie ceny doskonałej benzyny; 1 litr super — 11 kopiejek.

## W NRD WITAJĄ NAS PO POLSKU

W NRD — pisze korespondent PAP red. T. Fijałkowski — jesteśmy serdecznie przyjmowani. Coraz częściej w sklepach i hotelach możemy usłyszeć informację po polsku. Niestety nie zawsze jest ona dla nas pozytywna. Po prostu hotele są przedławiane i drogie. Natomiast tanie są miejsca w kwaterach prywatnych, gdzie 1 miejsce kosztuje od 10 do 16 marek. Śniadanie w barze szybkiej



obsługi można zjeść już za 1,50 m, obiad w barze lub taniej restauracji kosztuje 3-5 m.

Warto zwrócić uwagę, że niemieckie słowo „bar” oznacza elegancki lokal, najczęstszy nocny. Natomiast bar szybkiej obsługi nosi nazwę „Imbiss” lub „schnellimbiss”. Nie ma niestety w NRD barów mlecznych polskiego typu. „Milchbarry” oferują natomiast różne słodkie napoje, cocktaile mleczne i niemleczne.

Ceny benzyny: vk 79-1,40 (używana do trabantów itp.), mieszanka: vk 19 plus olej — 1,45, vk bb (wartburg, volkswagen) — 1,50, mieszanka vk bb plus olej — 1,54, vk 94 (fiat) — 1,65, ropa do diesla — 1,40, litr oleju bez domieszek — 2,15, w opakowaniu — 3,80.

Listy w NRD i do Polski odpłacają się zwykły — 0,20, ekspres — 0,70, poleczony — 0,70. Widokówka — 0,10. Telegram w NRD — 0,15 za słowo, do Polski — 0,20 za słowo, telefon do Warszawy — 1,50 za 1 minutę (5 minut — 7,50).

Na koniec dwa słowa o komunikacji: tramwaje, autobusy 0,20 S-bahn (zależnie od odległości) w obrębie głównych dzielnic Berlina — 0,20.

## KRONIKA wypadków

U zbiegu ulic Kamińskiego i Małborskiej, prowadzący samochód „wartburg” Michał Grygarowicz (zam. w Krakowie), potrafił przechodzącą przez jezdnię Helenę Knap (lat 67), która zmarła wskutek odniesionych obrażeń.

Na torach kolejowych w Sieniawie (pow. Nowy Targ), znaleziono zwłoki Jądwigi Ratulowskiej (ur. w 1938 r., zam. w Sieniawie), która potracona przez pociąg, poniosła śmierć na miejscu.

W Myślenicach, wskutek wyrwania się ciągnika, załodżanego stanem, przygnieciony został kierowca pojazdu — Zygmunt Niepsuj (ur. w 1920 r., zam. w Myślenicach), ponosząc śmierć na miejscu.

# Lepiej na placach budów i w sklepach

Było już moc narzekania na remonty szkół i obaw o ich terminowe zakończenie. Nie

## REMONT przez cztery miesiące czyli co się dzieje z kioskami „Ruchu“?

Co prawda, przyzwyczajaliśmy się niestety do częstych remanentów, ale do tych kilkunastotygodniowych. Z pewnością jednak nie pogodzą się z tym aby punkty sprzedaży były nieczynne przez kilka miesięcy z powodu — jak podają wywieszane karteczki — remanentu.

A dzieje się tak w przypadku kiosków „Ruchu“ przy ul. Piłarskiej (róg Stawkowskiej) i przy ul. Rakowickiej (róg Modrzewskiego).

Bardzo długo trwają też prace remontowe kiosków przy ul. Grodzkiej 11 i ul. Krakowskiej 35. Podobnych przykładów możemy zresztą podać więcej. (ZH)

## Bezkonkurencyjne ZAKOPIANKI

10 bm. zakończył się w Nowym Sączu wojewódzki konkurs kasjerów sklepów samoobsługowych, o którym pisaaliśmy niedawno. Najlepszymi kasjerkami województwa okazały się pracownice zakopiańskiego WSS Spółem, zdobywając trzy pierwsze nagrody. Bezkonkurencyjna Maria Szeliga kasjerka supersam „Granit“ w Zakopanem wykonała zadanie konkursowe w czasie 4 min. 7 sek. Druga była Aniela Pradzid — 4 min. 37 sek. trzecia Antonina Lukaszczuk — 4 min. 38 sek.

Okazuje się, że zakopiańskie kasjerki obsługują klientów w czasie o ok. 2 min. szybciej niż kasjerki krakowskie, a sędząc z wyników uzyskanych na innych konkursach wojewódzkich należą do najlepszych w kraju. Wszystko wskazuje na to, że zakwalifikują się one do międzynarodowego konkursu kasjerów, który odbędzie się w Budapeszcie. Gratulujemy i życzymy następnych laurów.

mniej było interwencji, które, o czym informujemy z przyjemnością, dały rezultaty. W sobotę z-ca przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa — Julian Jaworski dokonał wizytacji obiektów najbardziej zagrożonych. Wszędzie nieomal przedsiębiorstwa remontowe i budowlane zwiększyły ilość osób zatrudnionych na placach budów, co w efekcie pozwoliło na terminowe przekazanie obiektów szkolnych do użytku.

Julian Jaworski zapoznał się również ze stanem zaopatrzenia niektórych sklepów spożywczych w Nowej Hucie. Nie budzi ono zastrzeżeń. Klienci narzekają jedynie na niedostateczne zaopatrzenie w mięso wołowe i cielęcine. Niestety ten mankament naszego handlu nie zostanie zapewne usunięty natychmiast, wiemy bowiem wszyscy, że produkcja tego towaru nie zaspokaja istniejącego zapotrzebowania.

## Interweniowaliśmy i...

... „tajna poczta“ na Azorach przy ul. Weissa 8 (w podwórzu) została „odtajniona“. Na budynku, od strony ulicy pojawiły się tabliczki ze strzałkami kierującymi do urzędu pocztowego. Dziękujemy w imieniu tropicieli i gratulujemy szybkiej, ekspresowej wręcz reakcji.

... w dniu 30 czerwca br. liczba abonentów radia wyniosła w regionie krakowskim 428,3 tysiące osób, z tego w Krakowie 129,1 tys. Liczba abonentów telewizji osiągnęła w regionie 333,5 tys., z czego w samym Krakowie 116,6 tys. Notujemy stały — choć niewielki — spadek liczby radioabonentów oraz ogromny wzrost — ponad 10-procentowy w ciągu roku — teleabonentów.

## Czy wiecie, że...

... w I półroczu br. czas przeznaczony na urlopy wypoczynkowe robotników grupy przemysłowej był o 0,9 proc. wyższy aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego, natomiast czas zwolnień z powodu chorób zwiększył się aż o 10,4 proc. a nieobecność nieusprawiedliwiona — co jest zjawiskiem niesłychanie niepokojącym — o 14,2 proc.



## Czytelnicy piszą — „Echo“ fotografuje

Najtrudniej rozstrzygać sąsiedzkie spory. Nielatwo ustalić winnych, trudno znaleźć prawdę. Gdy jednak ktoś domaga się tylko tego, by mógł uprawiać własny ogródek, w którym ktoś inny w okresie przebudowy domu pozostawił przed trzema laty kilka cegiełek gliny, niemałe ilości bełek i jeszcze więcej gruzu, to trudno przyznać mu racji. Więcej, dziwienie ogarnia, że nie ma władzy, która mogłaby zmusić prywatnego wykonawcę remontu do wywiezienia owych pozostałości

ci w bardziej odpowiednie miejsce. Trzeba podkreślić, że remont przeprowadzany był w części domu należącej do innego właściciela niż część ogródka, w której złożono glinę i bełki. Okazuje się, że ani Wydz. Spraw Wewnętrznych Dm Grzegorzki, ani Kolegium Karno-Administracyjne, któremu ów Wydział sprawę przekazał, ani wreszcie Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, któremu z kolei przekazało sprawę Kolegium, nie są w stanie zmusić przedsiębiorcy, który prowadził przebudowę domu przy ul. Bema 24, do uprząknięcia bałaganu.

A więc kto może to zrobić, pytamy w imieniu zrozpaczonego Czytelnika, który po dwóch latach oczekiwań i wielu miesiącach bezskutecznych starań, chciałby wreszcie odzyskać prawo do własnego ogrodu, a polubownie ani urzędowo swoich praw dojsć nie może? (L-k)

Fot. LECH KLECZEK

## Stworzyć ludzkie warunki

doskonale zaopatrzone — jeśli można użyć tego określenia w stosunku do biblioteki — jest placówka Wojew. Związku Spółdzielni Pracy przy ul. Siennej. O zaopatrzenie we wszelkie nowości i w ogóle wszystko, co warto przeczytać, dba konsekwentnie kierowniczką p. B. Cesarska.

Cóż, kiedy WZSP traktuje i bibliotekę i pracujący tam personel i czytelników po macoszu. Klitka, w której mieści się biblioteka wydatowana jest po brzozi książkami i trzech czytelników naraz tworzy już... tłum. Czytelnicy wprowadzić przychodzi na chwilę, więc jeszcze jako tako znoszą tę ciasnotę, ale pracownicy są tutaj doznający.

WZSP znany jest z energii i troski o interesy podległych mu pracowników, trzeba więc znaleźć trochę czasu, aby przemysleć, gdzie przenieść bibliotekę z Siennej i stworzyć personelowi ludzkie warunki pracy, a czytelnikom — możliwość przeglądania katalogów (w tej chwili jest to zupełnie niemożliwe!) i swobodnego poruszania się po bibliotece bez czekania na ulicy, aż wyjdą ci, którzy książki aktualnie pożyczają. (mar)

## CO INNEGO „GÓRA“

## CO INNEGO „TEREN“

# Wędkarzom „okresowym“ wara od rzek i potoków?

Zamieszczona przed kilku dniami w „Echu“ informacja o miejscowościach, w których wędkarze zrzeszeni w PZW a także amatorzy sportu wędkarskiego mogą znaleźć dogodne warunki do wędkowania spotkała się ze zrozumiałym zainteresowaniem, głównie osób zamierzających wędkować w czasie urlopu, korzystając z okresowych zezwoleń.

Podając wykaz atrakcyjnych miejscowości „nad wodami“ opieraliśmy się na obszernej informacji przesłanej nam przez Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego. Tymczasem, po ukazaniu się tej informacji Zarząd Okręgu PZW w Krakowie powiadomił nas, że w zasadzie informacje ZG PZW nie dotyczą województwa krakowskiego, gdyż tu, w myśl uchwały ZO PZW, zezwolenia na wędkowanie dla amatorów, nie zrzeszonych w PZW, pozwalają na łowienie ryb tylko i wyłącznie w jeziorach, nie są natomiast ważne na inne wody. Tak więc, w myśl zarządzeń ZO PZW amatorzy wędkarstwa mogą okresowo uprawiać ten piękny sport tylko na jeziorach: Rożnow, Czechów, Żywieckim i Czaniec.

Ponadto poinformowano nas, że zezwolenia okresowe w cenie 80 zł na dwa tygodnie, wydaje w Krakowie tylko Zarząd Okręgu PZW, a w terenie zarządy kół w Brzesku (na jez. Rożnow i Czechów), Dąbrowie Tarnowskiej (Jez. Żywieckie), Kętach (Jez. Żywieckie), natomiast kół w Nowym Sączu, Tarnowie i Żywcu wydają zezwolenia na wszystkie wymienione wyżej jeziora.

Jednak nie byłobyśmy w porządku ograniczając się tylko do uzupełnienia podanej przed kilku dniami informacji. Rodzą się dwa przynajmniej pytania: dlaczego ZO PZW w Krakowie jest innego niż ZG PZW zdania? I drugie pytanie — co stoi na przeszkodzie udostępnieniu wędkarzom nie zrzeszonym w PZW uprawiania wędkarstwa w wodach rzek i potoków naszego województwa? Pytania te zadajemy w imieniu swoim i osób, które odwiedziły naszą redakcję po przeczytaniu w „Echu“ informacji „na wyrost“ i słusznie czują się zawiedzione. (And)

## ADM-3 dopilnuje

W odpowiedzi na naszą notatkę z 1 sierpnia br. pt.: „Dla kogo te kwiatki?“ — DZBM Nowa Huta wyjaśnia, że materiał złożony przy bloku nr 4 w os. Ogrodowym należy do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, które korzystając z martwego sezonu grzewczego przeprowadza remont urządzeń oraz konserwację instalacji centralnego ogrzewania. Materiał do tych prac oraz materiał z demontażu z uwagi na brak pomieszczenia zamkniętego złożono przy bloku.

ADM-3 — jako gospodarz terenu — dopilnuje, by po zakończeniu remontu wszystko zostało uporządkowane.

# POCZTYLION „Echa“

## Rozwiązanie

### umowy podnajmu

Czytelnik. Mieszkam z żoną i dzieckiem prywatnie u pewnej osoby, która ma niebawem przenieść się do mieszkania spółdzielczego. Czy to prawda, że powinienem od tej osoby, która chce obecnie abym się wyprowadził, otrzymać 3-miesięczne pisemne wypowiedzenie?

Kwestię tę reguluje umowa stron. Jeżeli więc Pan, wprowadzając się do tego mieszkania, uzgodnił z osobą wynajmującą, że rozwiązanie umowy najmu (wzgl. podnajmu) nastąpi na piśmie z 3-miesięcznym terminem wypowiedzenia, to oczywiście taka umowa, nawet ustna, wiąże strony. O ile takiej umowy nie zawarto, to wypowiedzenie może być dokonane ustnie, w odpowiednio uzasadnionym realnie terminie (np. — jak tu 3-miesięcznym. (JP)

### Do 6 miesięcy

Czytelnik. 4 lata temu zmarła moja żona, pozostawiając na moim wyłącznym utrzymaniu. Ja jestem rencista. Czy miałem prawo po śmierci żony do uzyskania z ZUS-u zasiłku pogrzebowego? Jeśli tak, czy odległy czas śmierci nie przeszkodzi w wypłaceniu go obecnie?

Owszem, przeszkodzi, gdyż rozszczenia tego typu ulegają przedawnieniu po upływie 6 miesięcy. (mar)

### Obowiązek alimentacyjny

L.L. Mam córkę, na którą pobieram alimenty od męża. Córka ma teraz 17 lat, od września pójdzie do szkoły zawodowej na 3 lata. Czy ma być nadal obowiązek płacić alimenty, czy tylko do ukończenia przez córkę 18 lat?

Obowiązek alimentowania w zasadzie trwa dotąd, dopóki dziecko nie usamodzielnia się materialnie, np. przez ukończenie szkół, zdobycie fachu, wzgl. podjęcie pracy zarobkowej, uzyskanie własnych dochodów lub tp. Ukończenie wieku 18 lat nie ma tu prawnego znaczenia. (JP)

### Po trzech lub sześciu

W. R. W jakim terminie pracownik zwalnijący się sam z pracy otrzymuje zasiłek rodzinny w nowym zakładzie?

Jeśli pracownik zwolnił się sam zachowując ustalone przepisy wypowiedzenia — nabywa prawo do zasiłku po 3 miesiącach pracy w nowym zakładzie, jeśli pracę porzucił bez wypowiedzenia — po 6 miesiącach zatrudnienia. (mar)

### Po roku pracy

Andrzej M. Czy zakład pracy może pracownikowi — po roku pracy — odmówić urlopu wypoczynkowego i czy pracownik może wykorzystać ten urlop wg własnego uznania (tj. niejako samowolnie)?

Po roku pracy — w każdym wypadku — pracownik nabywa prawo do pierwszego urlopu wypoczynkowego. Z tym, że urlop ten powinien być wykorzystany w ciągu danego roku kalendarzowego, zgodnie z planem urlopowym, ułożonym w zakładzie pracy. Samowolnie wzięcie przez pracownika urlopu jest prawnie niedopuszczalne i może spowodować dyscyplinarne zwolnienie pracownika. (JP)

### Kursy dla kierowców

Czytelnik z NH i inni. Chcę zmienić zawód i zostać zawodowym kierowcą samochodowym. Czy na terenie Krakowa organizowane są kursy dla kierowców zawodowych i gdzie się zwrócić w tej sprawie?

W sprawie kursu na kierowcę zawodowego może się Pan zwrócić do Ligi Obrony Kraju LOK — Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców, ul. Zwierzyniecka 26, ew. do PZ „Mot“ — Nowa Huta, os. Sportowe 24. Tam otrzyma Pan szczegółowe informacje dot. przyjęcia na kurs. (am)

14	poniedziałek
sierpnia	Alfreda Euzebiusza

# Co-Gdzie-Kiedy?

## Teatry

Słowackiego 19.15 Madama Butterfly.

## Kina

Kijów 16.30, 19.30 Smak zemsty (hiszp.-wl. 1. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 150 na godzinę (pol. 1. 11). Wolność 15.45, 18, 20.15 Urzecz z miłości (fr. 1. 16). Apollo 15.45, 18, 20.15 Jedna z tych rzeczy (duń. 1. 18). Sztuka — studyjne 15.30, 18, 20.30 Queimada (wl. 1. 16). Wanda 15.45, 18, 20.15 Wódz Seminolów. (NRD. 1. 14). Ml. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Piękna nie chce milczeć (wl. 1. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Szalone wakacje (jug. 1. 14). Wisła (Gazowa 21) 11, 16 Południk zero (pol. 1. 16), 18, 20 Cztery damy i as (fr. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 53) 15.30, 17.30, 19.30 Legenda (pol. 1. 11). Kultura (Rynek Gł. 27) 13, 20.15 Heroina (NRD. 1. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.15 Dziewczyna na jeden sezon (rum. 1. 16). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15, 17.45, 20.15 Złoto Mackenny (USA. 1. 16). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Posłaniec (ang. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE Świt 15.45, 18, 20.15 Człowiek orkiestra (fr. 1. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Pożądanie zwane Anada (CSRS, 1. 18). Światowid 15.45, 18, 20.15 Zaproszona (fr. 1. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Akcja Brutus (pol. 1. 14). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Pogromca zwierząt (rum. 1. 14).

## Telewizja

PONIEDZIAŁEK — I: 16.10 Program dnia. 16.15 Panorama Rze-

szowska, 16.45 Dziennik, 16.55 Magazyn ITP, 17.15 Tysiąc sto nocy — film radz., 18.05 Echo stadionu, 18.30 Kronika, 18.50 Eureka, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Letni Przegląd Teatru TV: Panna Julia — Strindberga, 21.35 Wzdłuż wybrzeży półwyspu rep., 22.05 Dziennik, 22.20 Tańce polskie na fortepian gra R. Bakst, 22.45 Pr. na wtorek.

WTOREK — I: 8.10 Wakacyjny kurs fizyki dla nauczycieli, 10 Anioły z Broadwayu — film USA, 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Budowlane zagłębie, 17.25 Echa spod Łysicy — film krzm., 17.40 TV Ekran Młodych, 19.10 Finałsiel — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przy-pominamy, radzimy, 20.10 Anioły z Broadwayu — film USA, 21.25 Spotkania intymne, 22 Dziennik, 22.15 Pr. na środę.

WAWEL — komnaty: pon. niecz. wt. 9-14.15; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale: pon. niecz. wt. 12-18; Muzeum Lenina, Topolowa 3: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. pon. niecz. wt. 9-18; Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina pon. wt. 9-13; Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa pon. niecz. wt. 9-15; Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak. pon. niecz. wt. 11-18; Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rysunkach Br. Schönborna pon. niecz. wt. 9-15; Wieża Ratuszowa pon. niecz. wt. 8-14.30; Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. pon. 10-15, wt. niecz.: Dom Matejki, Floriańska 41: pon. niecz.

wt. 10-15, Szołayskich, pl. Szezepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. pon. 12-18, wt. niecz.; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkoła artyst. J. Orkusza pon. niecz. wt. 10-15; Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski pon. 10-14, wt. 14-18; Podziemia kościoła św. Wojciecha: pon., wt. 9-18; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. kultura ludowa oraz Maroko pon. 11-19, wt. niecz.; Przyrodnicze, Sławkowska 17: Arkady, pl. Szezepański 3: Wystawa laureatów III MBG pon. niecz. wt. 11-18; TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry pon. niecz. wt. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28: pon. niecz. wt. 11-14; KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalnia Soli, Wieliczka: codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżynski: pon. niecz. wt. 10-14.

## Dyżury

Chirurg.: Trynitarska 11, Laryngol., Okulist.: N. Huta, os. Na Skarpie, Urolog.: Prądnicka 35, Chir. dziec. Kopernika 40, Neurolog.: Kobierzyn, Pogot. Rantunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-80, Zakopane 27-97, Nowy Sącz 82-70, Żywiec 26-43, Nowy Targ 29-42 (7-22), Tarnów 62-75 (7-15), Inform. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

## Apteki

Mogilska 16, Boh. Stalingradu 77 (tien), Brenowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 68, Nowa Huta: os. Wandy 23 (tien), os. Na Stoku bl. 1.

## ROZNE

ZOO (Łasek Wolski) od godz. 9 do 19.30 Ogród Botaniczny Kopernika 27 od godz. 8 do zmroku. Pawilon Rozrywkowy — Park Jordana 10-21.

## Radio

PROGRAM II PONIEDZIAŁEK Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50. 17.00 Start. 18.00 Skrzynka Interwencji. 18.20 Sonda. 19.15 „Nauka tropiąca zbrodnię“. 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Siędem czerwonych róż“ słuch. M. Nowakowskiego. 20.02 Koncert symfoniczny. 20.33 Notatnik kulturalny. 20.43 D. c. koncertu. 21.43 Muzyka rozrywkowa. 22.30 Wiadomości sport. 22.33 Melodie. 22.50 Nowiny i nowinki muzyczne. 23.05 Entuzjastom operetki.

WTOREK 6.15 31 lekcja języka niem. 6.33 Muzyka i aktualności. 7.50 Kolowrotek muzyczny. 8.05 Temat dnia. 8.35 Biuro listów odpowiada. 9.00 Nie bójmy się jazzu. 9.35 Z życia ZSRR. 9.55 Goście polskich estrad. 10.25 Zespół Dziewiątka. 10.55 Z twórczości współcz. kompozytorów Jugosławii. 12.25 „Notatki z NRD“ — II cz. 12.40 Koncert żywcem (Kr.). 13.20 „Przed jubileuszem Zofii Jaroszewskiej“ — fel. W. Natanson. 14.05 Studio czasowe. 15.00 Koncert muzyki pol.



# Coraz lepsza forma POLSKICH pływaczy

REWANŻOWY mecz piłkarski rozegrany na wypełnionym do ostatniego miejsca stadionie Dunajca w Nowym Sączu pomiędzy naszą Kadra Olimpijską a I-ligowym zespołem rumuńskim — Jiul Petrosani zakończył się wysokim zwycięstwem biało-czerwonych 7:0 (4:0). Bramki zdobyli: Lubański w 22, 25 i 61 min., Deyna w 44 i 52 min. oraz Gadocha w 3 min. i Kmiecik w 79 min. Sędziował b. dobrze p. Stanisław Leniewicz z Krakowa.

KADRA PZPN: Szeja — Gut, Gorgoń (Ostafiński), Cmikiewicz, Anzok — Szołtyśk (Kraska), Deyna, Maszczyk — Kmiecik, Lubański, Gadocha.

Po pierwszej, kompromitującej porażce w Bielsku, w piątek nasi olimpijczycy mieli już przebrzydkie dobre gry, kiedy to w Krakowie pokonali Rumunów 4:0. A wczoraj spisali się jeszcze lepiej! Wprawdzie nie widzieliśmy tak pomysłowych akcji, jakich kilka przeprowadzono w gradzie podwawelskim, ale też nie było już takich przestojów w grze jak w Krakowie. Najlepszą formacją był tym razem atak, w którym pierwszoplanową rolę odgrywał (wiadomo!) Lubański. Wyrażną zwykłe formy zaprezentował Gadocha. A Kmiecik zaczyna czuć się coraz lepiej w towarzyskim rutynowanym koleżków. I w tym zestawieniu atak był bardziej wartościową formacją, niż przed dwoma dniami.

Pozostałe formacje wyraźnie były słabsze. Oczywiście z wyjątkiem Szeji, który popisał się kilkoma paradami, szczególnie w ostatnim okresie spotkania, kiedy nasza obrona zaczęła popełniać błędy. I tym razem nie było to wynikiem tylko jej niezbyt uważnej gry, ale też pomocników. Ci bowiem większą rolę przywiązują do akcji zaczepnych i nie zawsze w porę, potrafią się cofnąć w sukurs kolegom, a kiedy nadbiegają, robią na przedpolu bramki więcej zamieszania, niż pożytku. I odnosi się to najwięcej do Szołtyśki, ale też do Maszczyka oraz do Deyny. Oczywiście na dodatnią cenzurkę dla tego ostatniego wpływa waleń strzelecki. Ten piłkarz potrafi zaskakująco strzelić i czyni to coraz skuteczniej.

## HOKEIŚCI już grają

W NOWYM TARGU odbył się międzynarodowy mecz hokeja na lodzie między mistrzem Polski, Podhalem a Torpedem Mińsk. Podhale, które grało bez osmiu reprezentantów Polski, przegrało 2:6 (1:2, 0:4, 1:0). Dla Podhala bramki strzelili: Iskrycki i Kokoszka.

# ZE ŚWIATA

REYKJAVIK. 14 partia (ZSRR) a Fischerem (USA) meczu szachowego o mistrzostwo świata między Spasskim (ZSRR) a Fischerem (USA) została — z uwagi na niedyspozycję szachisty radzieckiego, przerwana na 15 dni.

AUGSBURG. Polscy koszykarze, którzy biorą udział w eliminacyjnym turnieju przedolimpijskim, pokonali Finlandię 88:72 (41:36). Inne wyniki: Szwecja — Grecja 78:67, Hiszpania — Szwecja 77:67, Szwecja — Kanada 81:68.

Występ Guta nie przypadł nam do gustu. Być może dlatego, że wyżej cenimy A. Szymanowskiego. W sumie jednak — mimo braku rutyny — wraz z Anzokiem spisywał się lepiej, niż nawet Gorgoń i zastępujący go Ostafiński po przerwie oraz nie wiedzący co robić w roli „libero” — Cmikiewicz.

W sumie jednak w grze naszego zespołu, mimo wspomnianych mankamentów, widać dalszą poprawę. A Rumuni mimo utraty aż 7 bramek okazali się dobrym sparingpartnerem, ponieważ nie ograniczali się do murowania własnego przedpola, lecz stosowali kontrataki.

Wszystkie gole zdobyte zostały po ładnych akcjach a popis strzelecki rozpoczął Gadocha po akcji Lubańskiego z Kmiecikiem. Następnie dwie bramki zdobył Lubański, podwyższając wynik na 2:0 z rzutu karnego i na 3:0 z podania Deyny. Czwartą i piątą bramkę zdobył ten ostatni. Szóstą znowu Lubański a wynik ustalił Kmiecik z podania Gadochy.

P.S. Wielkie brawa należą się działaczom sportowym i piłkarskim z Nowego Sącza za wzorową oprawę meczu. (JAF)

## SENSACJA W ŻYWCU

# T. KMIECIEĆ kolarskim mistrzem POLSKIM

ZE STARTEM I META W ŻYWCU ODBYŁ SIĘ INDYWIDUALNE, KOLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI, W KTÓRYCH UDZIAŁ Wzięło 200 NAJLEPSZYCH POLSKICH ZAWODNIKÓW. TRASA LICZYŁA 185 KM I Prowadziła DOOKOŁA JEZIORA ZYWIECKIEGO. WYŚCIG ZAKOŃCZYŁ SIĘ SENSACYJNIE. TYTUŁ MISTRZA POLSKI ZDOBYŁ TADEUSZ KMIECIEC Z ROMETU BYDGOSZCZ, KTÓRY ZAMELOWAŁ SIĘ SAMOISTNIE NA MECIE W CZASIE 5:33,10

Dopiero w 40 sek. później liczną publiczność oklaskiwała na stadionie „dwudziestkę” kolarzy, w której znalazł się jedyny reprezentant Krakowa — Adam Magiera. W pierwszej dziesiątce nie by-

BUDAPESZT. Polscy tenisiści w żadnej konkurencji nie zakwalifikowali się do finałów mistrzostw Europy.

BRANDENBURG. W finałach wioślarskich mistrzostw Europy kobiet startowała tylko jedna nasza reprezentantka E. Ambrozak. Zajęła ona szóste miejsce w wyścigu jedynek.

BUDAPESZT. W zawodach lekkoatletycznych juniorów najlepiej spisała się Maria Jabłońska, która zwyciężyła w rzucie oszczepem b. dobrym wynikiem 53,70 m.

POZNAŃ. Podczas mistrzostw Polski w kajakach dwa medale zdobyli zawodnicy Nadwiślanu: złoty osada czwórek, a srebrny Kielan i Urbański w wyścigu dwójek kanadyjek.

ŁÓDŹ. W zaległym meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi ŁKS wygrał z Odrą 3:1 (2:0).

## Z KRAJU

POZNAŃ. W meczach hokeja na trawie Polska przegrała dwukrotnie z Paki- stanem 0:1 i 1:3.

ŁÓDŹ. W zaległym meczu piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Widzew wygrał z Arką 3:2 (2:0).

## Czy PIOTR CHMIELEWSKI pojedzie do Monachium?

TUŻ przed zakończeniem ostatnich konkurencji pływackich mistrzostw Polski zwróciliśmy się o ocenę tych zawodów do prezesa PZP pik IDZIEGO BRYNIARSKIEGO. Oto jego wypowiedź:

„Jesteśmy zaskoczeni tak słabymi wynikami mistrzostw. Na pewno usprawiedliwienie zasłużyli może olimpijczycy, gdyż są oni obecnie mocno przeciętani treningami i ich szczyt formy ma wypaść na Monachium. Pewien wpływ na słabsze rezultaty mistrzostw ma Krakowski, bardzo ładny, lecz zbyt płytki, basen. To jednak nie tłumaczy tak słabego poziomu zawodów. Jeśli chodzi o Igrzyska Olimpijskie, to do Monachium wysłaliśmy kilku zawodników po naukę, bowiem nasze pływanie nie odgrzywało i nie odgrzywa żadnej roli w światowym układzie sił w tej dyscyplinie sportu. Liczymy ewentualnie na awans naszej sztafety 4x100 m stylem zmiennym do finału”.

Na pytanie: czy na Olimpiadzie pojedzie Piotr Chmielewski? — prezes tak wymijająco odpowiedział:

„Będziemy robić wszystko, aby Krakowianin znalazł się w olimpijskiej reprezentacji, udowodnił przecież w sobotę, że jest najlepszym pływakiem w kraju. W tej sprawie spotykamy się jutro rano (chodzi o poniedziałek — przypisek red.) z kierownictwem PKOl. Chodzi nam o to, żeby Polski Komitet Olimpijski zatwierdził wyjazd Chmielewskiego do Monachium”.

Cieszy nas pozytywna opinia prezesa PZP o Chmielewskim. Ale czy pan prezes nie za późno przypomniał sobie o krakowskim pływaku, który na dystansie 100 m stylem dowolnym nie przegrał już od dłuższego czasu z żadnym z krajowych rywali? (kas)

# Słaby poziom pływackich MISTRZOSTW POLSKI

WCZORAJ w Krakowie zakończyły się mistrzostwa Polski seniorów w pływaniu. Niestety, 3-dniowa batalia naszych najlepszych pływaków — organizowana dodatkowo w 50-lecie PZP — nie wypadła okazale. Zwycięzcy i medali-

ści, z wyjątkiem Andrzeja Chudzińskiego, uzyskiwali często wyniki daleko odbiegające od rekordów krajowych, a w niektórych konkurencjach rezultaty zawodników, którzy zajmowali dalsze miejsca w finałowych wyścigach, były kompromitująco słabe.

Jedną z najmłodszych konkurencji mistrzostw był sobotni wyścig mężczyzn na 100 m stylem dowolnym. W tym miejscu mała dygresja: przed kilku tygodniami PZP i PKOl. ustaliły już nazwiska pięciu pływaków, którzy będą reprezentować nasze barwy w Monachium. Są to: Chudziński, Dłucik, Smiglak, Pacelt i Wojtakajtis. Rezerwowym w składzie na Olimpiadę został Piotr Chmielewski z Wisły. Temu zawodnikowi, i tylko jemu, PZP wyznaczył limit: przepłynięcie 100 m st. dow. w 53,5 sek. dawano krakowianinowi szanse wyjazdu na Igrzyska. I właśnie w sobotę na siupkach startowych basenu stanęli Pacelt, Wojtakajtis, to znaczy ci, którzy mają już zapewniony start w Monachium, oraz Chmielewski. Nie chcemy już pisać o nerwowej atmosferze przed tą konkurencją, o nie wiadomo czy nie złośliwych, fałstartach. Zwyciężył Piotr Chmielewski, co prawda nie uzyskał on minimum olimpijskiego, lecz bardzo wyraźnie wygrał z dwoma „olimpijczykami”. Na mecie ta trójka uzyskała następujące czasy: Chmielewski 55,3 sek.; Wojtakajtis 56,6 sek.; Pacelt 57,0 sek. Te wyniki są chyba najlepszym odzwierciedleniem układu sił i wskazują wyraźnie tego zawodnika, który powinien wystąpić na Olimpiadzie. Na ten temat piszemy jeszcze oddzielnie, w wywiadzie z prezesem PZP. Chmielewski wy-

grał również wyścig na 50 m st. dow.

Jeszcze kilka słów o pływakach krakowskich. Wielką niespodzianką sprawił Paweł Dyrek (Wisła), który zwyciężył w wyścigu na 200 m st. klasycznym, wygrywając m. in. z olimpijczykiem Smiglakiem (I) i rekordzistą kraju, Klukowskim. Ponadto z naszego okręgu medale zdobyli: Anna Skolarczyk (Unia Tarnów) w wyścigu na 200 m st. klas., i Łoboz (Wisła) w wyścigu na 200 m st. mot.

A oto zwycięzcy sobotnich i niedzielnych konkurencji: **KOBIE- TY** — 100, 400 i 800 m st. dow. Piławska (Start Gdańsk) 1:05,1 min., 5:02,8 min. i 10:26,0 min.; 100 i 200 m st. klas. Piłszczyk (Start) 1:21,2 min. i 2:58,8 min.; 100 i 200 m st. mot. Szymutko (Resovia) 1:11,3 min.; 200 m st. zm. Neczak (Juwenia Wrocław) 2:40,6 min.; **MEZ- CZYZNI** — 50 i 100 m st. dow. Chmielewski (Wisła) 25,1 sek. i 55,5 sek.; 400 m st. dow. Wojtakajtis (AZS AWF) 4:21,4 min.; 1500 m st. dow. Adamkowski (Avia Swidnik) 17:46,9 min.; 100 m st. klas. Smiglak (Lech) 1:11,6 min.; 200 m st. klas. Dyrek (Wisła) 2:35,2 min.; 100 m st. grzb. Dłucik (Napród Janów) 1:02,3 min.; 200 m st. mot. Chudziński (AZS) 2:13,6 min.; 200 m st. zm. Pacelt (AZS) 2:18,2 min.

O ile strona sportowa mistrzostw stała na słabym poziomie, o tyle organizacja tej imprezy była bardzo sprawna. Sędzią głównym był Jan Stetner. (KAS)

## O „KRYSZTAŁOWY DZBAN”

W KRYNICY zakończył się wczoraj ogólnopolski turniej tenisowy o „Kryształowy Dzban”. W grze pojedynczej mężczyźni zwyciężył Witold Meres z Nadwiślanu, który w finale pokonał wyżej od siebie notowanego na listach klasyfikacyjnych — Dobrowolskiego z Zagłębia Wałbrzowskiego 6:4, 6:1, 6:4. W meczu o trzecie miejsce Chmela z SKT Sopot pokonał Nowaka z Nadwiślanu 6:1, 8:6. Grę pojedynczą kobiet wygrała Zduńska (SKT) zwyciężając w finale Piłzycównę (Warszawianka) 6:0, 6:2.

W grze podwójnej Nowak z Meresem pokonali Dobrowolskiego i Kubicką 6:2, 6:2, natomiast Zduńska i Andrzejewska wygrały z Wojdąką i Piłzyc 6:3, 6:2.

## Juniorzy Hutnika W FINALE

SPORY sukces odnieśli młodzi piłkarze Hutnika Nowa Huta, którzy w rozegranym w Gliwicach, półfinalowym turnieju o mistrzostwo Polski juniorów zajęli pierwsze miejsce. Hutnik wygrał z KSO 6:0 oraz zremisował z Piastem 0:0 i ze Stalą Mielec 1:1.

## O PUCHAR POLSKI

# W PIŁCE NOŻNEJ

WCZORAJ w sześciu miastach odbyły się mecze piłki nożnej inauguruje nowy cykl rozgrywek o Puchar Polski. Brały w nich udział drużyny niższych klas, wyłonione drogą eliminacji w poszczególnych okręgach, oraz zespoły II ligi. Pozostałe spotkania pierwszej serii rozgrywek pucharowych odbędą się 15, 16 i 20 bm. We wczorajszych meczach brały udział dwie drużyny naszego okręgu: II-ligowy Hutnik Nowa Huta i Unia Oświęcim, która w tym sezonie gra w lidze okręgowej.

**MOTOR PRASZKA (WOJ. ŁÓDZ- KIE) — HUTNIK NOWA HUTA** 0:1 (0:0). Bramkę strzelił w 60 min. Kowalczyk.

**HUTNIK: Drowniak, Drobny, Szewczyk, Krzyżanowski, Plaszewski, Kowalczyk, Stępkowski, Sacher, Zabek, Ankus (Bielewicz), Szczepankiewicz (Czenczek).**

Motor Praszka to drużyna grająca w „A” klasie ZOZPN. Mimo to piłkarze Hutnika musieli mocno napracować się aby odnieść zwycięstwo. Warto zaznaczyć, że Hutnik nie wykorzystał rzutu

karnego. Najlepszym zawodnikiem w zespole krakowskim był Plaszewski.

**UNIA OŚWIECIM — URANIA RUDA ŚLĄSKA** 2:3 (0:2). Bramki strzelili: dla Unii — Gembała i Gawron, dla Uranii — Cieślak, Przygođa i Cyroń. Sędziował p. Lankiewicz z Łodzi.

**UNIA: Ledwoń, Liszka, Bienia, Wanat, Studziński, Gembała, Mędrala, Borowski, Szostek, Snadny, Jekiętek (Gawron).**

W pierwszej części meczu gra była równorzędna, lecz z winy obrońców gospodarze stracili dwie bramki. Po przerwie Unia postawiła zdecydowaną przewagę i okrasami obiegła bramkę drużyny śląskiej. Gospodarze wyrównali na 2:2, lecz na trzy minuty przed końcem meczu Cyroń strzelił zwycięską bramkę dla Uranii.

W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Biektini — Zawisza 2:3, Sośnica — Star 1:4, Sniardwy — Śląsk 1:3, Odra Opole Ib — Polonia Bytom Ib 1:0.

## W III LIDZE

W MECZACH piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzyokręgowej uzyskano wyniki: Garbarnia — Unia Tarnów 1:2 (1:0), Victoria — CKS Czeladź 0:1 (0:1), Walka — Tarnovia 1:0 (1:0), Resovia — Raków 0:0, GKS Świetchów — Siarka 0:0, GKS Tychy — Stal Stalowa Wola 0:0, Broń Radom — Wojkowice 2:0 (0:0), KSO — Radomiak 3:1 (1:0).

# Totek

W TOTO-LOTKU WYLOSOWANO: I CIĄGIENIE — 14, 15, 27, 42, 43, 49, DODATKOWA 3; II CIĄGIENIE — 1, 9, 11, 12, 13, 19, DODATKOWA 48.

— No więc...? — nalegał Mikołaj.  
Wzruszyła ramionami.  
— Nie bardzo wiem o co ci chodzi?  
— Doskonale wiesz. Po co się oszukiwać. Nie jest ci z mną dobrze.  
— Wydaje mi się, że tobie z mną także nie jest najlepiej — odparowała.  
— Poprawił się w fotelu i wyciągniętą nogę oparł na stojącym obok krześle.  
— Nie możesz się dziwić. Czuję zupełnie wyraźnie, że te odwiedziny są dla ciebie ciężkim obowiązkiem. Przychodzisz tu, bo uważasz, że tak wypada, że tak nakazuje przyzwoitość.

Celowo zignorowała te słowa. Powiedziała:  
— To wszystko nie jest takie proste. Coś się między nami zmieniło, ale nie potrafię sobie uświadomić co? Dlaczego jest inaczej?  
— Może dlatego, że dawniej byłem weselszym kompanem — uśmiechnął się.  
— Nie pleć głupstw. Doskonale wiesz, że to nieprawda.  
— Wcale nie jestem taki pewien.

Przeglądała mu się uważnie. — Nie wiem, nic już nie wiem — powiedziała cicho.

Mikołaj sięgnął po kieliszek i wypił trochę koniaku.

— Mam wrażenie, Joanno, że nie bardzo zdajesz sobie sprawę z tego, co ja przeżywam, co czuję.

— Maurycy?

— Oczywiście. Jakby nie było to przecież mój rodzony brat. Wreszcie go znajdują. Jak długo można się ukrywać? Polska to nie Argentyna czy Tajga, gdzie człowiek może zupełnie zniknąć i nikt nigdy nie natrafi na jego ślad.

— Czy jesteś przekonany o winie Maurycego? — spyła.



— Niestety, tak. Któż inny mógłby popełnić tę zbrodnię. Zresztą uciekł i tym samym przyznał się do winy. Człowiek, który nie ma nic na sumieniu nie ucieka, nie ukrywa się przed milicją.

— Wie przecież, że go o to oskarżą. Nie ma alibi. Jechał na spotkanie z wujem, z tobą...

— A ty byś w takiej sytuacji uciekał? Zawałła się.

— Nie... chyba nie. Staralabym się dowieść swojej niewinności.

— No więc widzisz.

— Nie, nie... to nie jest tak... — Energicznie potrząsnęła głową. — Nie bierzesz pod uwagę tego, że Maurycy czuje się zaszczuty. Nie reaguje jak normalny człowiek. Założmy, że wszedł do mieszkania i znalazł trupa Joachima. Mógł wpaść w panikę. A z chwilą kiedy zaczął uciekać...

Mikołaj westchnął.

— W tym co mówisz jest oczywiście bardzo dużo słuszności. Nie zmienia to jednak postaci rzeczy. Schwytają go i skażą. Dostanie wyrok śmierci. Powieszają go. Ciągłe o tym myślę. Powieszają go. Nie możesz się dziwić, że nie jestem w szampańskim humorze.

Rozmawiali jeszcze długo o śmierci Joachima, o Maurycym i o Karolinie. Joanna usiłowała dodać

Mikołajowi otuchy, pocieszyć go, stworzyć choćby cień nadziei.

— Nie poddawaj się, nie popadaj w skrajną depresję — mówiła. — Może się jednak okaże, że to nie Maurycy, może milicja wpadnie na trop prawdziwego morderycy?

Uśmiechnął się smutnie.

— Dziękuję ci, Joasiu za dobre słowo, ale przecież ty sama w to nie wierzysz. Muszę być przygotowany na najgorsze. Trzeba umieć spojrzeć w oczy rzeczywistości. Nie ma się co ludzić.

Wróciła do domu zgaszona, przygnębiona, rozstrojona nerwowo. Wiedziała, że Mikołaj ma rację, że przedzi, czy później zląpią Maurycego i... Rzeczywiście było rzeźcą bardzo mało prawdopodobną, żeby mógł uzyskać wyrok niewinności. Wszystko przemawiało przeciwko niemu.

Poszła do kuchni i zaczęła krzątać się koło kolumny. Teresa jeszcze nie wróciła. „Gdzie ta dziewczyna się podziewa” myślała niespokojnie Joanna, stawiając na gazie wodę na herbatę. — „Gdzie ona się waleśa? Nigdy teraz wcześniej nie przyjdzie do domu”. Wrawdzie Teresa nie była już dzieckiem, czwarty rok studiowała na Akademii Sztuk Pięknych, ale Joanna ciągle jeszcze czuła się odpowiedzialna za młodszą siostrę. Ostatnio coraz bardziej traciły ze sobą kontakt i to ją martwiło. Nie było jednak na to sposobu. Widywały się rzadko, przelotnie, w pośpiechu zamieniały ze sobą kilka słów i każda biegła do swoich zajęć. Praca w telewizji była bardzo absorbująca, nieraz trzeba było posiedzieć na Wroniczka i wieczorem, częste narady, przeglądy, wyjazdy w teren.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(33)